

Warszawa, dnia 7 stycznia 2022 r.

dr hab. Anna Błachnio-Parzych, prof. ALK
Katedra Prawa Karnego
Akademia Leona Koźmińskiego
w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jana Kluzy pt.: „Tryby ścigania przestępstw”,
Kraków 2021**

I. Temat rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Jana Kluzy dotyczy obowiązujących w polskim prawie karnym trybów ścigania przestępstw. To zagadnienie, jak słusznie podkreślił Autor, można analizować z perspektywy materialnoprawnej, jak i procesowej. Ma ono nie tylko znaczenie teoretyczne, ale również praktyczne.

Wybór takiego tematu rozprawy zasługuje na pozytywną ocenę. W polskiej literaturze prawniczej znaleźć można opracowania monograficzne poświęcone poszczególnym trybom ścigania. Prace te pochodzą głównie z lat 70-tych i 80-tych XX w. (M. Lipczyńska, Oskarżenie prywatne, Warszawa 1977; T. Grzegorzczak, Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych, Łódź 1986). Nie można również pominąć nowszych monografii, np. D. Gil, Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego polskim procesie karnym (Warszawa 2011), czy prac zbiorowych - „Postępowania szczególne i odrębne w procesie karnym, pod red. K. Dutki (Warszawa 2012), ale tematyka tych prac wskazuje na ich inny, w odniesieniu do ścigania z oskarżenia prywatnego - szerszy, zakres. Przy czym, żadna z wymienionych prac nie odnosi się jednocześnie do wszystkich trybów ścigania.

We wstępie do rozprawy Doktorant nie sformułował jednak problemu badawczego, w konsekwencji zabrakło również hipotezy badawczej. Przedstawił jedynie, co będzie tematyką rozprawy, jakie zagadnienia zostaną w niej omówione oraz jej strukturę. Nie znaczy to, że w

recenzowanej rozprawie zabrakło odniesienia do określonych problemów. Doktorant ich jednak nie wyartykułował we wstępie do rozprawy.

II. Struktura rozprawy

Rozprawa składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów oraz zakończenia. Jej struktura jest przejrzysta i zasługuje na pozytywną ocenę. Wątpliwości może budzić jedynie, biorąc pod uwagę tematykę rozprawy, spójność z nią materii, której poświęcona została znaczna część rozważań zawartych w I i II rozdziale rozprawy.

I rozdział rozprawy poświęcony został historycznemu rozwojowi prawa karnego. Doktorant odniósł się w nim do instytucji prawa karnego świadczących o przyjęciu określonych zasad ścigania. Z tej perspektywy przeanalizował prawo karne w okresie starożytnym i wczesnośredniowiecznym, gdy funkcję karania przejmowały rodziny, które w reakcji na czyn, którego ofiarą był członek rodziny, podejmowały tzw. zemstę rodową. Taki sposób pojmowania wymiaru sprawiedliwości determinował prywatny charakter ścigania. W dalszej części tego rozdziału Autor odniósł się do wpływu prawa kanonicznego na rozwój zasady oficjalności. Rozważania dotyczące kolejnych okresów rozwoju prawa karnego w znacznej części mają charakter ogólny, brak ich bezpośredniego związku z problematyką trybów ścigania przestępstw.

II rozdział pracy poświęcony został koncepcji przestępstwa. Autor przeanalizował w nim klasyczną, neoklasyczną, finalistyczną i postfinalistyczną koncepcję przestępstwa, a następnie elementy struktury przestępstwa według szkoły krakowskiej. W ramach punktu pierwszego jego trzeciego podrozdziału w części a) Doktorant odniósł się do „czynu w procesie karnym”. Wyodrębnienie tylko jednej jednostki w ramach tego punktu może budzić wątpliwości ze względów redakcyjnych.

W rozdziale III rozprawy zatytułowanym „Tryby ścigania w ujęciu *de lege lata*” Doktorant odniósł się przede wszystkim do charakteru instytucji trybów ścigania, ich znaczenia z perspektywy modelu postępowania, funkcji trybów ścigania. Następnie przeanalizował tryb ścigania z urzędu (bezwarunkowy), ściganie na wniosek, ściganie z oskarżenia prywatnego, jak również inne tryby wyróżniane w doktrynie, a mianowicie ściganie za zezwoleniem władzy i ściganie na zarządzenie władzy.

Z kolei w rozdziale IV zatytułowanym „Procesowe aspekty trybów ścigania przestępstw” Doktorant skupił się na specyfice postępowania w sprawach ściganych na wniosek i w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Zawarł w nim

szczegółowe rozważania dotyczące czasu na złożenie wniosku, jego formy, niepodzielności wniosku, zbiegu przestępstw wnioskowych z przestępstwami ściganymi z urzędu, cofnięcia wniosku, a w zakresie ścigania z oskarżenia prywatnego do pozycji podmiotu uprawnionego do złożenia prywatnego aktu oskarżenia, objęcia ściganiem przestępstwa prywatnoskargowego przez prokuratora, formy prywatnego aktu oskarżenia i przebiegu postępowania prywatnoskargowego.

Rozdział V rozprawy ma charakter prawno-porównawczy, ale jego tytuł nie oddaje zakresu poruszanych w nim zagadnień. Znalazły się w nim rozważania odnoszące się do trybów ścigania w innych krajach, a także w prawie unijnym i konwencyjnym oraz do wpływu trybów ścigania na odpowiedzialność za przestępstwa popełnione za granicą.

Ostatni rozdział rozprawy zatytułowany został jako „Postulaty *de lege ferenda* - reforma trybów ścigania przestępstw”. Doktorant odniósł się w nim do motywów kryminalizacji określonych przestępstw na gruncie wybranych nowelizacji Kodeksu karnego z 1997 r., do zmiany trybów ścigania określonych przestępstw, jak również zaproponował zmiany modelowe o charakterze systemowym w postaci rezygnacji ze ścigania prywatnoskargowego oraz modyfikacji przesłanek ścigania na wniosek.

W zakończeniu rozprawy krótko podsumował najważniejsze wnioski wynikające z prowadzonych rozważań.

III. Ocena merytoryczna

Przechodząc do merytorycznej oceny recenzowanej rozprawy stwierdzić należy, że jednym z jej głównych walorów jest tematyka wymagająca odwołania nie tylko do prawa karnego procesowego, ale także do prawa karnego materialnego. Autor poddał analizie instytucję trybów ścigania nie tylko jako instytucję procesową. W rozdziale III rozprawy przeanalizował tryby ścigania z perspektywy materialno-prawnej. Oceniając decyzje prawodawcy i formułując postulaty dotyczące zmiany trybu ścigania odwoływał się do znamion przestępstw, a przede wszystkim znaczenia chronionych dóbr prawnych, stopnia ich naruszenia.

Pomimo pozytywnej oceny wyboru tematu i takiej jego analizy, która nie została ograniczona do prawa karnego procesowego, to materialno-prawna analiza trybów ścigania zasługiwała w recenzowanej rozprawie na szersze odniesienie. W podsumowaniu rozdziału IV (s. 150) znalazła się zapowiedź, zgodnie z którą w dalszej części pracy przedstawione zostanie

„kategoryzowanie przez ustawodawcę poszczególnych przestępstw ściganych w danym trybie”. We wcześniejszych fragmentach pracy Autor odnosił się jednak sporadycznie do przyczyn wyboru określonego trybu ścigania, a w rozdziale VI znalazło się szersze odniesienie jedynie odniesienie do wybranych przestępstw. Z drugiej jednak strony ten brak usprawiedliwia sformułowany przez Doktoranta w rozdziale VI na podstawie analizy wybranych typów przestępstw wniosek, że prawodawca podejmuje decyzje o przyjęciu o określonego trybu ścigania w sposób przypadkowy, nieuzasadniony. Odnośnie do przestępstw ściganych na wniosek Doktorant dodał, że trudno jest znaleźć „wspólny mianownik” uzasadniający ściganie w tym trybie (s. 224). Podane przez Doktoranta przykłady przestępstw potwierdzają taką ocenę decyzji prawodawcy.

Przy okazji odniesienia do sposobu ujęcia aspektów materialno-prawnych omawianej problematyki zwrócić należy uwagę, że Doktorant zamiennie określa niektóre z przestępstw jako godzące wyłącznie w interes pokrzywdzonego albo godzące głównie w interes jednostki (przykładowo na s. 224). Tymczasem ta różnica ma znaczenie. Jeśli czyn godzi wyłącznie w interes jednostki nie powinien być przestępstwem. W przypadku przestępstw godzących w pierwszej kolejności w interes jednostki, dochodzi także do naruszenia dóbr społecznych.

Jak zostało to już zasygnalizowane, we wstępie do rozprawy nie został sformułowany problem badawczy. Stanowi to pewien mankament, ale podkreślić należy, że ten brak nie świadczy o tym, iż recenzowana rozprawa ma charakter sprawozdawczy. Jej lektura bez trudu pozwala na identyfikację problemów, których rozstrzygnięciu służyły prowadzone przez Doktoranta rozważania. Należą do nich m.in.: charakter instytucji trybów ścigania; powody przyjęcia określonego trybu ścigania przez prawodawcę; różnice między trybem ścigania na wniosek i z oskarżenia prywatnego. Jako główne problemy badawcze wymienić należy natomiast zasadność funkcjonowania w polskim prawie karnym wymienionych trybów ścigania, zasadność decyzji prawodawcy o ściganiu określonych typów przestępstw w jednym z wybranych trybów oraz możliwość przyjęcia w części ogólnej Kodeksu karnego modelowych reguł dotyczących powiązania trybu ścigania z charakterem przestępstw lub ich zagrożeniem ustawowym.

Tym najważniejszym problemom poświęcony został ostatni rozdział rozprawy doktorskiej, a konkretnie jego część zatytułowana „Zmiany modelowe o charakterze systemowym”. Autor sformułował w tej części pracy postulat rezygnacji ze ścigania w trybie prywatnoskargowym. Do tego wniosku doprowadziła go jednak nie tyle analiza specyfiki tego trybu postępowania, co analiza decyzji podjętych przez prawodawcę w odniesieniu do konkretnych typów przestępstw jako przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego.

Odnosnie do niektórych z tych przestępstw Doktorant sformułował postulat zmiany trybu ich ścigania na tryb wnioskowy, a co do innych - ich kontrawencjonalizację. W związku z takim uzasadnieniem proponowanej zmiany, należałoby stwierdzić jedynie, że prawodawca podjął nieprawidłowe decyzje odnośnie do przypisania do tych typów przestępstw prywatnoskargowego trybu ścigania. Wymienione argumenty nie odnoszą się bowiem do charakteru trybu prywatnoskargowego. W związku z tym można sformułować pytanie, jakie argumenty dotyczące jego specyfiki przemawiają za rezygnacją z tego trybu ścigania. W nawiązaniu do argumentów przemawiających za potrzebą rozszerzenia ścigania na wniosek, a dotyczących pozycji pokrzywdzonego, zwrócić należy bowiem uwagę, że w prywatnoskargowym trybie ścigania stanowisko pokrzywdzonego odgrywa kluczową rolę nie tylko dla wszczęcia postępowania.

Wysoko należy ocenić rozważania zawarte w rozdziale VI poświęcone propozycjom zmian w ściganiu przestępstw na wniosek. Autor przedstawił w tej części rozprawy postulaty zmiany przepisów prowadzące do rozszerzenia katalogu przestępstw ściganych na wniosek, jak również ogólne kryteria klasyfikacji przestępstw jako ściganych w tym trybie. Jako argumenty przemawiające na rzecz tej zmiany wymienił przede wszystkim potrzebę odciążenia organów wymiaru sprawiedliwości oraz potrzebę wzmocnienia pozycji pokrzywdzonego. Szeroko omówił aspekty wiążące się z tym ostatnim argumentem.

Niestety w tej części pracy zabrakło odniesienia do argumentów podnoszonych w toku debaty, jaka miejsce w polskiej literaturze, dotyczącej zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia. Niektóre z nich mogłyby być sformułowane w sposób ogólny, jako dotyczące wszystkich przestępstw ściganych na wniosek (zob. E. Zielińska, Wnioskowy tryb ścigania w przypadku przestępstwa zgwałcenia: ochrona ofiar czy przyzwolenie na bezkarność sprawców i bezczynność systemu wymiaru sprawiedliwości, w: *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości, Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, pod red. K. Krajewskiego, Warszawa 2007, s. 354; M. Płatek, Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia, „*Archiwum Kryminologii*” 2010, t. 32, s. 355–356). Pokrzywdzony z uwagi na różnego rodzaju konsekwencje, chociażby zemstę ze strony sprawcy czynu, mógłby rezygnować ze złożenia wniosku o ściganie. Kolejny argument dotyczy możliwości unikania odpowiedzialności karnej przez osoby majątne, które byłyby w stanie wpłynąć na decyzję pokrzywdzonego poprzez przekazanie środków znacznie wykraczających poza wysokość wyrządzonej szkody i krzywdy. Z jednej strony interes pokrzywdzonego zostałby zaspokojony, ale czy w każdej sytuacji byłoby to społecznie akceptowalne? Czy nie

doprowadziłoby faktycznej bezkarności niektórych osób? Jako odpowiedź na te argumenty Doktorant mógłby przywołać zaproponowane w rozprawie rozszerzenie uprawnień prokuratora w odniesieniu do przestępstw ściganych na wnioski. W szczególnie uzasadnionych wypadkach mógłby on wszcząć postępowanie pomimo braku wniosku pokrzywdzonego.

W toku wywodów mających uzasadniać trafność zaproponowanych zmian Doktorant stwierdził, że proponowane zmiany godziłyby w rozumienie zasady legalizmu, a jednocześnie, iż na gruncie polskiego procesu karnego wyjątkiem od tej zasady jest przewidziana w art. 14 § 2 k.p.k. możliwość cofnięcia przez prokuratora aktu oskarżenia. Nie podzielam tego stanowiska. W mojej ocenie, po pierwsze, ten przepis nie może być wykładany bez odniesienia do innych przepisów ustawy, w szczególności do art. 10 k.p.k., i traktowany jako zawierający odrębną, samodzielną podstawę decyzji prokuratora w stosunku do przesłanek warunkujących wszczęcie i prowadzenie postępowania. Po drugie, traktując ten przepis jako wyjątek od zasady legalizmu należałoby stwierdzić, że ustawodawca założył, iż ten wyjątek ma się materializować w uprawnieniu do cofnięcia aktu oskarżenia, a nie do odmowy wszczęcia postępowania i w konsekwencji zaniechania złożenia aktu oskarżenia. Taka wykładnia budzi wątpliwości z perspektywy celowości badanej regulacji prawnej.

Na uwagę zasługują rozważania Doktoranta zawarte w rozdziale III rozprawy poświęcone trybom ścigania w wybranych państwach. Autor w ciekawy sposób przedstawił regulacje obowiązujące w tym przedmiocie w Niemczech, Szwajcarii, we Francji i na Ukrainie. Zasygnalizował, że kwestia ścigania wygląda odmiennie w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Ze względu na różnice wynikające z oparcia tych systemów prawnych na common law rozwiązania w nich przyjęte nie zostały szczegółowo omówione w pracy. W rozprawie zabrakło jednak uzasadnienia, dlaczego spośród państw reprezentujących system prawa kontynentalnego Doktorant dokonał wyboru wymienionych czterech państw.

Oceniając recenzowaną rozprawę docenić należy odniesienie się przez Doktoranta w toku prowadzonych rozważań do ciekawych problemów, których rozstrzygnięcie ma ogromne znaczenie praktyczne. Przykładem mogą być rozważania zawarte w dwóch fragmentach rozdziału IV rozprawy - podrozdział 2.4. „Zbieg przestępstw wnioskowych z przestępstwami ściganymi z urzędu” oraz podrozdział 3.1. „Szczególna pozycja podmiotu uprawnionego do złożenia prywatnego aktu oskarżenia”. Jeden z tych problemów można określić ogólnie jako wielość podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o ściganie albo prywatnego aktu oskarżenia dotyczących tego samego czynu. Ta wielość podmiotów uprawnionych może generować problemy dotyczące różnych aspektów postępowania, jednym z nich jest

możliwość skutecznej realizacji swojego uprawnienia w sytuacji, gdy odpowiedzialność za ten sam czyn została prawomocnie rozstrzygnięta w związku ze złożeniem wniosku albo wniesieniem prywatnego aktu oskarżenia przez innego uprawnionego. Kolejny problem dotyczy czynów wypełniających jednocześnie znamiona przestępstw ściganych z urzędu i przestępstw ściganych w innym trybie. Czy dopuszczalne jest ściganie z urzędu, a w konsekwencji możliwość przypisania odpowiedzialności, w odniesieniu także do tych aspektów czynu, które wypełniają znamiona przestępstwa ściganego w innym trybie? Na marginesie warto zauważyć, że przedstawiony wcześniej tytuł podrozdziału 2.4 rozdziału VI, w którym Doktorant odniósł się do tego problemu, wymaga korekty, nie chodzi bowiem o zbieg przestępstw a o zbieg przepisów.

Jeśli chodzi o pierwszy z wymienionych problemów, to w odniesieniu do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego Doktorant zajął stanowisko, zgodnie z którym jedność czynu wyłącza możliwość prowadzenia kolejnego postępowania o ten sam czyn. Późniejsze „zreflektowanie się” przez innego pokrzywdzonego, nie może prowadzić do naruszenia zakazu ponownego prowadzenia postępowania o ten sam czyn (s. 151-152). Z kolei w odniesieniu do przestępstw ściganych na wniosek Doktorant stwierdził na s. 124 rozprawy, że wystarczający jest wniosek jednego z uprawnionych. Jeśli chodzi zaś o drugi problem, to opowiedział się za stanowiskiem, zgodnie z którym w razie braku wniosku o ściganie, oskarżonemu o czyn wypełniający znamiona przestępstwa ściganego z urzędu nie można przypisać odpowiedzialności za czyn kwalifikowany kumulatywnie jako wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa ściganego z urzędu i na wniosek (138). Podzielam stanowisko zajęte przez Doktoranta w przedmiocie tych problemów.

IV. Język, formalna strona rozprawy

Pod względem formalnym praca została przygotowana starannie. Doktorant posługuje się językiem polskim w sposób klarowny. Niestety w niektórych dużych fragmentach tekstu brakuje akapitów, co utrudnia ich lekturę. Poza tym, zdarzają się literówki, błędy interpunkcyjne, fleksyjne, stylistyczne, ale bardzo rzadko.

W większości przypadków nie budzi wątpliwości sposób dokumentowania przez Doktoranta w przypisach powołanych poglądów i twierdzeń przedstawicieli nauki prawa, jak również orzeczeń sądowych. Zdarzają się jednak przypisy, w których odwołano się do fragmentów prac zbiorowych nie powołując autora tego fragmentu, a jedynie tytuł pracy zbiorowej i dane

jej redaktora (np.: przypisy 327, 331, 411, 520). Odnośnie do znajdujących się na końcu rozprawy wykazów, to w kolejnych pozycjach wykazu literatury znajdują się wydania tej samej książki z różnych lat, co jednak może znajdować uzasadnienie w treści jej poszczególnych wydań. Trudno jednak doszukać się takiego uzasadnienia w dwukrotnym powołaniu tego samego wydania tej samej publikacji (zob. 206 i 207 oraz 263 i 264).

Wymienione mankamenty miały charakter marginalny i nie wpłynęły na pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy.

V. Wnioski

Podsumowując wcześniejsze wywody stwierdzić należy, że recenzowana rozprawa spełnia kryteria określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, poz. 1668 ze zm.). Doktorant wykazał się w niej ogólną wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Mając powyższe na uwadze wnoszę o dopuszczenie mgr Jana Kluzy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anne Blechowska-Pomych